



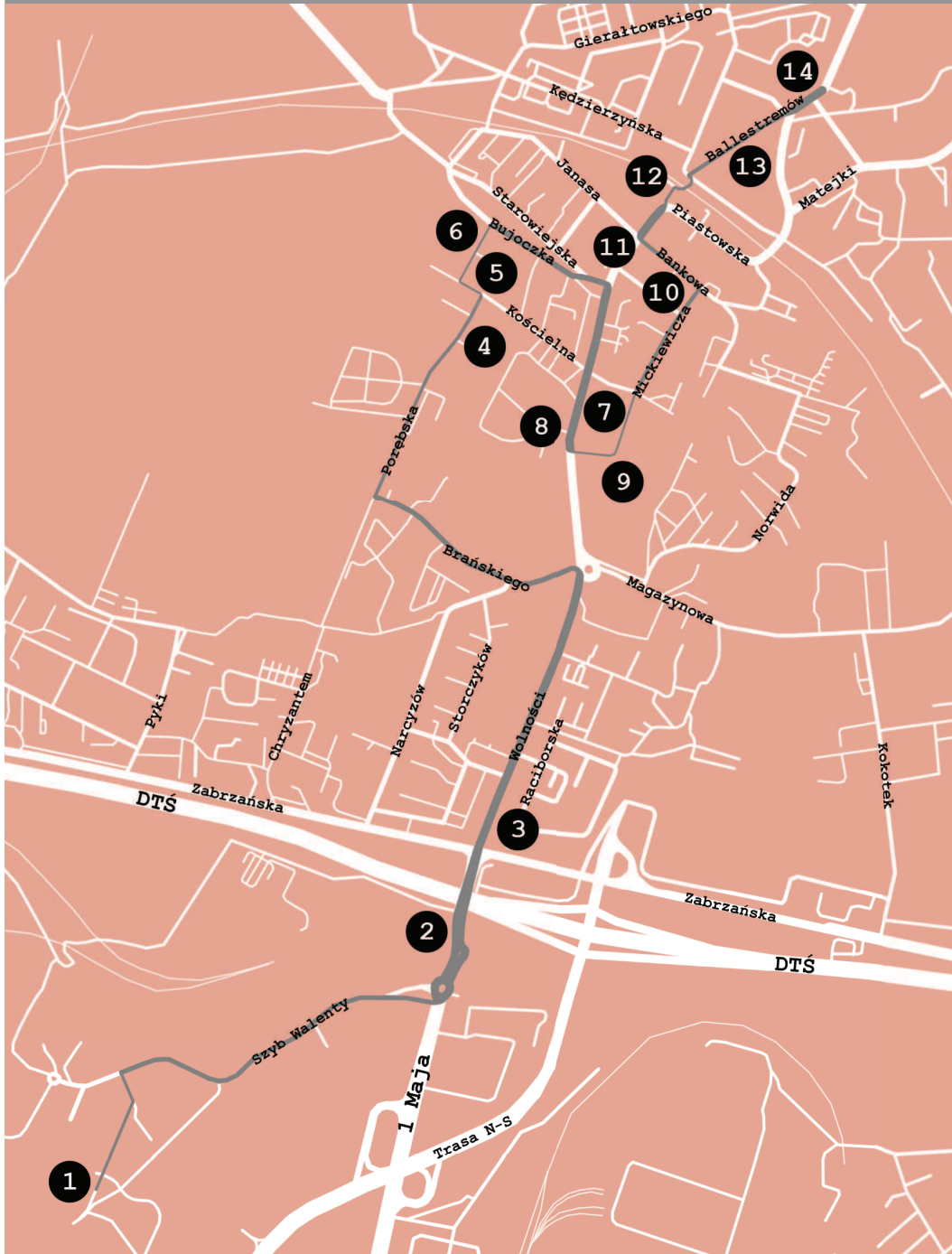
fot. Franciszek Karol i Jadwiga von Ballestrem

Rodzina Ballestremów

Na kartach historii Rudy Śląskiej rodzina Ballestremów pojawia się w 1798 roku. Wówczas ziemie należące do tzw. majoratu rudzko-pławniowicko-biskupickiego przechodzą na Karola Franciszka Ballestrema. Ta forma pozwoliła na zachowanie w rękach Ballestremów rudzkich ziem aż do 1945 roku. Po bezpomyślnym śmierci Karola Franciszka, majątek odziedziczył jego brat - Karol Ludwig, a po nim w 1828 roku najstarszy syn Karol Wolfgang. Kolejnym spadkobiercą był Franciszek Karol. W latach 1910-1920 majoratem zarządzał hrabia Walenty, potem hrabia Mikołaj. Po zakończeniu II wojny światowej, w wyniku zmian poli-

tycznych, Ballestremowie utracili prawa do podległych im wcześniej ziem. Infrastruktura związana z działalnością rodziny znajduje się praktycznie na każdej ulicy dzisiejszej dzielnicy Ruda. Ballestremowie budowali nie tylko zakłady przemysłowe, ale też osiedla robotnicze, budynki użyteczności publicznej, zakładali parki, wytyczali drogi. Dzięki nim pojawiła się w mieście kanalizacja i oświetlenie ulic. Budynki wzniesione z fundacji rodziny do dzisiaj służy mieszkańcom miasta, a część z nich utrzymało swoją pierwotną funkcję.





Śladami Ballestremów

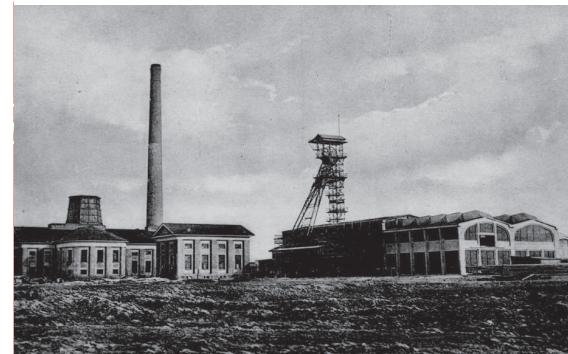
1. Szyb „Mikołaj”

Spacer rozpoczynamy przy ulicy Szyb Walenty, naprzeciw bram elektrowni oraz szybu „Mikołaj”. Znajdujemy się na terenach przemysłowych, gdzie znajdował się trzon zakładów rodziny Ballestremów (kopalnia, elektrownia, cegielnia, koksownia). Zakład energetyczny położony po naszej lewej stronie, został powołany do

mu napędowego. Wracamy na ulicę Szyb Walenty i kierujemy się do ulicy 1 Maja. Warto wspomnieć, że na terenie, który przemierzamy, funkcjonowała kiedyś największa na Górnym Śląsku koksownia, wybudowana w 1913 roku.

2. Cegielnia

Dochodzimy do ulicy 1 Maja i kierujemy się na północ. W miejscu, gdzie obecnie znajdują się ronda turbinowe oraz budynek supermarketu, istniała kiedyś jedna z najstarszych cegielni na Górnym Śląsku. Została założona przez Ballestremów w 1817 roku pod nazwą „Carl Emanuel Ziegelei”. Z wyprodukowanych tu cegieł wybudowano okoliczne zakłady przemysłowe, osiedla i budynki użyteczności publicznej. Cegielnia zakończyła działalność w 2001 roku.



życia w 1912 roku. Nieco w głębi, po prawej, widzimy zabudowania po uruchomionym w 1913 roku szybie. W tle stoi budynek nadszymbia i wieża wyciągowa. W sąsiedniej z nimi maszynowni zachowała się maszyna wyciągowa szybu wraz z elementami syste-

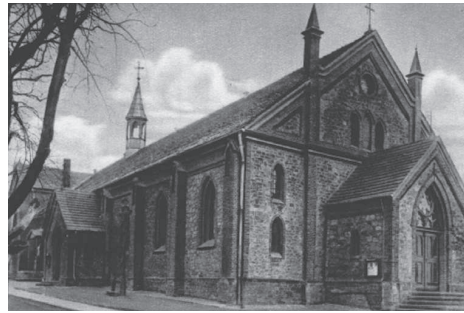
3. Kolonia „Carl Emanuel”

Następny przystanek to kolonia robotnicza „Carl Emanuel”, usytuowana przy skrzyżowaniu ulic Wolności i Zabrzeńskiej. Zabudowa istniała tu już w połowie XIX wieku, ale charakter osiedla nabrała w latach 1909-1911. Architektem odpowiedzialnym za

projekt obiektów powstałych po 1909 roku jest Hans von Poellnitz, ściśle współpracujący z rodziną Ballestremów. Ostatni etap rozbudowy to lata 1918-1922. Warto zwrócić szczególną uwagę na drobiazgowość podejścia do detalu architektonicznego. Każdy z obiektów zyskał indywidualny charakter, nie odstając jednocześnie od reszty budynków i tworząc wizualnie spójną całość. Osiedle „Carl Emanuel” jest doskonałym przykładem na to, że rodzina Ballestremów w wyjątkowy sposób dbała o swoich pracowników. Powstałe tu domy mieszkalne były wyposażone w pomieszczenia gospodarcze oraz specjalne komórki, w których hodowano zwierzęta. Jeden z takich obiektów został zachowany w dziedzińcu pomiędzy budynkami w charakterze świadka historii.

4. Kościół

Kierujemy się ulicą Wolności na północ. Po chwili marszu skręcamy w lewo w ulicę W. Brańskiego. Wędrujemy nią do końca, a potem skręcamy w prawo w ulicę Połębską. Po lewej stronie mijamy cmentarz komunalny oraz starszy, parafialny. Ten drugi założono w 1901 roku. Wkrótce docieramy do kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej. Został on wzniesiony z fundacji hrabiego Karola Wolfganga von Ballestrema w 1869 roku. Wyznaczał południowo-zachodnią granicę dawnej zabudowy dzielnicy Ruda, będąc jednocześnie pierwszym kościołem na jej terenie. Przy wznoszeniu świątyni zastosowano dwa rodzaje budulca – cegłę i piaskowiec, co sprawia, że bryła zyskuje ciekawy, nawiązujący do romanizmu charakter.



5. Piekarok

Po wyjściu z kościoła kierujemy się na północ, przechodzimy przez parking i skręcamy w wąską uliczkę. Dochodzimy do małej ceglanej budowli – pieca piekarniczego, tzw. piekaroka. Został on wzniesiony ok. 1900 roku, a swoją funkcję spełniał do lat 50-tych XX w. Piece piekarnicze były nieodłącznym elementem śląskich osiedli robotniczych. Oprócz posiadania funkcji użytkowej, służyły one także integracji mieszkańców i zacieśnianiu sąsiedzkich więzi. Z czasem ulegały zniszczeniu lub wykorzystywano je do innych celów. W 2013 roku staraniem Miasta Ruda



Śląska piekarok został wyremontowany oraz przywrócono mu pierwotną rolę. Jest to prawdopodobnie ostatni oryginalny i działający tego typu obiekt na terenie Górnego Śląska. Przy piekaroku odbywają się liczne imprezy, w trakcie których obiekt jest uruchamiany i wypieka się w nim tradycyjny chleb.

6. Rudzki folwark

Kierując się na północ mijamy budynki mieszkalne znajdujące się przy piekaroku i dochodzimy do ulicy W. Bujoczek. Zmierzamy na północny-zachód i zatrzymujemy się przy drewnianym krzyżu, zlokalizowanym obok przystanku autobusowego. Na terenie położonym za nim widzimy ruiny dawnego rudzkiego zamku oraz część należącego do niego folwarku. Zamek został wybudowany prawdopodobnie w XIV wieku i należał do osiadłej na tym terenie rodziny Rudzkich. Miał on najpewniej obronny charakter, o czym mogą świadczyć zachowane do dzisiaj mury o grubości 3 metrów. Obiekt został zniszczony w czasie wojny trzydziestoletniej (1618-1648), potem odbudowano go już w formie pałacu. Pod koniec XIX wieku, z inicjatywy rodziny Ballestremów, pałac przebudowano, nakładając na niego dekorację w duchu neorenesansu. W tej formie przetrwał do lat 60-tych XX wieku, kiedy to zaczął popadać w ruinę. Efektem wielu lat zaniedbań do dnia dzisiejszego nie zachowała się bryła budynku, można oglądać jedynie szczątki jego murów oraz całkiem nieźle zachowane piwnice. Na terenie rudzkiego folwarku, w pobliżu zamku, stał również dom wieloletniego zarządcy ma-



jątku hrabiego Karola Franciszka von Ballestrema oraz jednego z najbogatszych śląskich przemysłowców – Karola Goduli.

7. Muzeum

Idziemy w górę ulicy W. Bujoczek, a u jej szczytu skręcamy w prawo, w ulicę Wolności. Po chwili marszu dochodzimy do budynku Muzeum Miejskiego im. Maksymiliana Chroboka. Został on wybudowany w 1912 roku z myślą o pełnieniu funkcji edukacyjnych. Bardzo ciekawie prezentuje się jego forma, gdzie zastosowano rozwiązania charakterystyczne dla wczesnego modernizmu.



8. Wagonik

Ulicą Wolności kierujemy się na południe i po prawej stronie mijamy niewielki skwer z niezwykłym pomnikiem w kształcie kopalnianego wagonika. To symboliczny obiekt. Według tradycji wyjechał on z ostatnią partią urobku z rudzkiej kopalni „Wawel”, jednej z najstarszych kopalni w Europie.

9. Budynek liceum

Minąwszy skwer skręcamy w lewo w ulicę A. Mickiewicza i docieramy do budynku I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza. To dawne gimnazjum, przeznaczone dla dzieci urzędników oraz pracowników koncernu Ballestremów. Szkoła została oddana do użytku w 1895 roku. Bryła budynku składa się z trzech członów. Największe wrażenie robi część z dekoracyjnym wejściem, osadzonym w arkadzie flankowanej przez dwa pilastry w porządku jońskim. Podtrzymują one attykę w formie balustrady, składającej się z dekorowanych płycin oraz tralek. W latach 1936-39 szkołę rozbudowano, dostawiając do niej budynek o cechach modernizmu. Idąc dalej wzdłuż ulicy A. Mickiewicza, możemy podziwiać



rosnące tu platany. Ta niezwykła aleja liczy sobie ponad 100 lat. Platany to stosunkowo rzadko spotykane drzewa. W takim zagęszczeniu nie występują w żadnym innym miejscu w mieście. Charakteryzuje je łuszcząca się kora, która odpadając całymi płatami sprawia, że pnie drzew wydają się być laciate.

10. Willa przy Bankowej

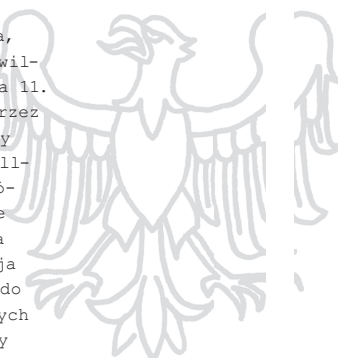
U wylotu ulicy A. Mickiewicza, widzimy piękną przedwojenną willę, oznaczoną adresem Bankowa 11. Została ona zaprojektowana przez głównego budowniczego rodziny Ballestremów - Hansa von Poellnitzą w 1908 roku. Warto zwrócić uwagę na urokliwe wejście do obiektu, znajdujące się na ścianie południowej. Dekoracja budynku została ograniczona do kamiennych płycin, znajdujących się w przestrzeniach pomiędzy oknami.



Skręcamy w lewo w ulicę Bankowa i kierujemy się na zachód. Po naszej prawej stronie znajdują się domy mieszkalne, ufundowane przez hrabiego Franciszka von Ballestrema dla pracowników jego zakładów. Budynki wzniesiono przed 1910 rokiem.

11. Dawna szkoła

Dochodzimy do końca ulicy Bankowej. Tutaj zatrzymujemy się na chwilę przy narożnym budynku przy ul. Wolności 6. Obiekt ten powstał w 1897 roku z fundacji rodziny Ballestremów z przeznaczeniem na szkołę średnią dla dziewcząt. Jego bogata kamienna



dekoracja nawiązuje stylistycznie do architektury okresu manieryzmu.

12. „Gościniec hrabiowski”

Skręcamy w prawo w ulicę Wolności. U jej końca znajduje się okazały gmach hotelu i restauracji „Adria”. Wzniesiono go w 1895 roku z fundacji hrabiego Franciszka von Ballestrema jako „Gościniec hrabiowski”. Jego największą atrakcją była spora sala balowa i restauracyjna. Szczególnie interesująco prezentuje się wystrój architektoniczny elewacji z wieloma elementami rzeźbiarskimi.

13. Park im. A. Koziola

Skręcamy w ulicę Piastowska, mijamy wiadukt. Po naszej lewej stronie rozciąga się park im. A. Koziola, znakomitego dyrygenta orkiestry górniczej byłej kopalni „Wawel”. Założony został w latach 70-tych XIX wieku z inicjatywy rodziny Ballestremów. W parku funkcjonowała muszla koncertowa, kręgielnia, było nawet pole do gry w „żywe szachy”. Niedawno wykonano rewitalizację tego parku. Wzdłuż jego zachodniej pierzei rozciąga się ulica Ballestremów, nazwana tak na cześć tego znamienitego rodu w 1995 roku. Znajdują się przy niej niewielkie robotnicze domki, wybudowane z fundacji hrabiego Franciszka w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku. U końca ulicy, widzimy duży gmach z elewacją ozdobioną cegłą klinkierową oraz polami żółtego i zielonego tynku. To dawna siedziba Zarządu Dóbr Ballestremów. Budynek niestety całkowicie zatracił swój pierwotny charakter.

**14. Sanktuarium**

Obchodzimy budynek dawnej siedziby koncernu i znajdujemy się na ulicy Ogrodowej. Podażamy nią na północ, potem skręcamy w prawo, w ulicę Sprusa, by za chwilę znaleźć się na ulicy Piastowskiej. Kierujemy się nią na północ. Po naszej lewej stronie widzimy Sanktuarium św. Józefa. Świątynia powstała z fundacji hrabiego Franciszka von Ballestrema w latach 1902-1904. Obiekt ten posiada ciekawą, nawiązującą do sztuki romańskiej dekorację, jednak nas interesuje znajdująca się we wnętrzu krypta. Ulokowana jest pod prezbiterium, umieszczono w niej trzy kaplice grobowe. Tutaj został pochowany fundator kościoła - hrabia Franciszek von Ballestrem, jego żona Jadwiga von Saurma - Jeltsch, ich syn Walenty z żoną Agnieszką zu Stolberg - Stolberg oraz syn Leon.